

Sygn. akt III CZ 57/13

POSTANOWIENIE

Dnia 22 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi Prokuratora Okręgowego w K. działającego na rzecz H. J.-O.
o wznowienie postępowania
w sprawie z wniosku M.K.
przy uczestnictwie A. K.
o podział majątku dorobkowego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 22 listopada 2013 r.,
zażalenia wnioskodawczynie na postanowienie Sądu Okręgowego w K.
z dnia 22 listopada 2012 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z 22 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w K. uchylił postanowienie Sądu Rejonowego z 15 lutego 2012 r. i przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania skargę Prokuratora Okręgowego, działającego na rzecz H. J.-O. o wznowienie postępowania w sprawie z wniosku M. K. przy uczestnictwie A. K. o podział majątku wspólnego.

W zażaleniu na postanowienie Sądu Okręgowego w K. z 22 listopada 2012 r. wnioskodawca M. K. zarzuciła, że zapadło ono z naruszeniem przepisu art. 410 § 1 w zw. z art. 524 § 2 i w zw. z art. 510 k.p.c.

M. K. wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Ustawodawca nie wymaga od składającego zażalenie, w tym i podlegające rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., by oznaczył podstawy zaskarżenia, odpowiadające tym, o których jest mowa w art. 398³ k.p.c. Te podstawy zaskarżenia, które przytacza skarżący nie mogą być też uznane za determinanty zakresu rozpoznania dla tego środka zaskarżenia. Zakres ten trzeba zatem wyznaczyć w zgodzie z art. 378 k.p.c., uwzględnivszy konieczność tylko odpowiedniego zastosowania tego przepisu w postępowaniu zażaleniowym. Powyższe oznacza, że skoro wnioskodawca zaskarżyła kasatoryjne postanowienie Sądu Okręgowego, zarzucając jego wydanie z naruszeniem prawa, to Sąd Najwyższy ocenia legalność tego postanowienia w kontekście przesłanek stosowania art. 386 § 2 i § 4 k.p.c., niezależnie od wadliwego sformułowania szczegółowych zarzutów przeciwko rozstrzygnięciu Sądu Okręgowego.

2. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało wszczęte przez Prokuratora Okręgowego, działającego na rzecz H. J.-O. na podstawie skargi o wznowienie postępowania z wniosku M. K. przy uczestnictwie A. K. o podział majątku wspólnego, zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w K. z 5 grudnia 2007 r., VI NS .../07/S. Postanowieniem tym Sąd Rejonowy ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestnika wchodziło spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego z wkładem o wartości 180.000 zł i

przyznał je wnioskodawcy, z zastrzeżeniem spłaty na rzecz uczestnika w kwocie 2.000 zł.

Postanowieniem wydanym na rozprawie 3 września 2008 r. Sąd Rejonowy wznowił postępowanie w sprawie zakończonej postanowieniem z 5 grudnia 2007 r., na skutek skargi Prokuratora Okręgowego działającego na rzecz H. J.-O., jako wierzycielki uczestnika.

Postanowieniem z 16 grudnia 2009 r. Sąd Rejonowy, w uwzględnieniu wniosku Prokuratora, oddalił wniosek o podział majątku wspólnego. Postanowienie to nie zostało uzasadnione i z tej przyczyny, w uwzględnieniu apelacji wnioskodawcy, Sąd Okręgowy postanowieniem z 2 listopada 2010 r. uchylił je i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Postanowieniem z 15 lutego 2012 r. Sąd Rejonowy ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestnika wchodziło spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego wraz z wkładem o wartości 180.000 zł, prawo to przyznał wnioskodawcy i zasądził od niej na rzecz uczestnika kwotę 72.000 zł tytułem spłaty.

Sąd Rejonowy ustalił skład majątku wspólnego małżonków, nakłady poczynione na jego powstanie oraz wartość tego prawa. Stwierdził, że wierzycielka uczestnika nie wiedziała o postępowaniu w sprawie o podział majątku wspólnego pomiędzy nim i jego żoną, a Sąd prowadzący to postępowanie nie wiedział o jej wierzytelności. Ma ona interes prawny w domaganiu się wznowienia postępowania, w którym majątek wspólny został podzielony w sposób uniemożliwiający zaspokojenie jej wierzytelności. Sąd uznał, że wartość wspólnego prawa podlegającego podziałowi kształtuje się w proporcji 60% - 40% na rzecz wnioskodawcy i uczestnika, z uwzględnieniem dla rozliczenia wartości wkładu na mieszkanie lokatorskie zgromadzonego przez wnioskodawcę na rachunku przed zawarciem małżeństwa z uczestnikiem. Posiadany przez wnioskodawcę wkład był jej nakładem na majątek wspólny. Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw, do przyjęcia, że jedyny składnik majątku wspólnego małżonków powstał wyłącznie staraniem wnioskodawcy i do zasądzenia na rzecz uczestnika spłaty niższej niż ostatecznie zasądzona.

Zaskarżone zażaleniem wniesionym na podstawie w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. postanowienie Sądu Okręgowego z 22 listopada 2012 r. zapadło w wyniku rozpoznania apelacji wnioskodawcy i uczestnika od postanowienia z 15 lutego 2012 r. W motywach tego postanowienia Sąd Okręgowy zajął stanowisko, co do dopuszczalności wznowienia postępowania i przyjął, że wynika ona z art. 524 § 2 k.p.c., w związku z naruszeniem art. 622 k.p.c. w zw. z art. 46 k.r.o.

Zdaniem Sądu Okręgowego trafne okazały się zarzuty apelacji, co do nierozliczenia nakładów wnioskodawcy z majątku odrębnego na majątek wspólny, co do tylko szacunkowego i sprzecznego z art. 567 k.p.c. ustalenia zarówno spłaty, jak i nakładów na majątek wspólny. Sąd Okręgowy wskazał, że w toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Rejonowy powinien ustalić, w jakim zakresie wnioskodawca dokonała nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny, daty ich dokonania oraz wysokość, a nadto wyjaśnić, czy doszło do uzupełnienia wkładu, kiedy to nastąpiło i z czyich środków dokonano dopłaty. W razie ustalenia, że wnioskodawca dokonał wpłaty na wkład mieszkaniowy z własnych środków, Sąd Rejonowy powinien ustalić, jaka była wartość tego nakładu przez odniesienie proporcji wpłat na wkład mieszkaniowy do wartości prawa do przydzielonego wówczas lokalu, a następnie uzyskaną proporcję odnieść do wartości rynkowej lokalu według stanu z daty ustania wspólności, a cen z dokonywania podziału. Mając na uwadze wyniki całego postępowania dowodowego oraz art. 622 k.p.c., Sąd Rejonowy powinien też ocenić dopuszczalność podziału majątku wspólnego wedle zgodnego wniosku małżonków pod kątem, czy nie sprzeciwia się prawu, zasadom współżycia społecznego ani nie narusza w sposób rażący interesu wierzycielki (art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 688 i art. 622 k.p.c.).

3. W uzasadnieniu projektu nowelizacji art. 394¹ § 1¹ k.p.c. dokonanej ustawą z 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381) - wskazano, że kompetencja do uchylecia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania jest nadużywana przez sądy drugiej instancji i to także obecnie, gdy obowiązujący model postępowania cywilnego zakłada, że druga instancja jest instancją merytoryczną, w ramach której rozpoznanie sprawy powinno nastąpić *ex novo* i prowadzić do wydania rozstrzygnięcia kończącego

spór pomiędzy stronami. Takie podejście do zakresu rozpoznania i orzekania w postępowaniu apelacyjnym znajduje potwierdzenie w orzecznictwie. W uchwale składu siedmiu sędziów z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 55), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

Zgodnie z art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. uchylenie wyroku (postanowienia co do istoty sprawy w postępowaniu nieprocesowym) połączone z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić w razie stwierdzenia nieważności postępowania przed tym sądem i zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością, nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji oraz wtedy, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Wskazane przez Sąd Okręgowy przyczyny wydania kasatoryjnego orzeczenia w sprawie nie odpowiadają tym, które w świetle art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. mogłyby uzasadnić wydanie takiego rozstrzygnięcia.

Skoro zaskarżone apelacją Prokuratora postanowienie Sądu Rejonowego miało charakter orzeczenia co do istoty sprawy, wydawanego na podstawie art. 412 § 2 k.p.c., to oznacza to, że Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do odrzucenia skargi o wznowienie postępowania na podstawie art. 410 § 1 k.p.c., a samą skargę uznał za merytorycznie usprawiedliwioną. Wszystkie przesłanki, które legły u podstaw tego rozstrzygnięcia mieściły się w zakresie rozpoznania Sądu Okręgowego w związku z apelacją wniesioną od postanowienia kończącego wznowione postępowanie (art. 378 k.p.c. w zw. z art. 410 § 1 i 412 § 1 i 2 k.p.c.). Orzeczenie wydane przez Sąd drugiej instancji w postępowaniu apelacyjnym dotyczącym postanowienia co do istoty sprawy zapadłego w wyniku wznowienia postępowania musi zatem uwzględniać odpowiedź na pytanie o dopuszczalność wznowienia postępowania w sprawie, jak i odpowiedź na pytania, czy istniała przesłanka powoływana przez skarżącego jako

usprawiedliwiająca wznowienie postępowania i czy wpłynęła ona na wynik postępowania, a jeśli tak, to w jaki sposób. O wszystkich tych okolicznościach Sąd Okręgowy może wypowiedzieć się samodzielnie.

Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu (wniosku) i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego, czy błędów w związku z subsumpcją ustalonych faktów pod normę materialnoprawną. Przez pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy” w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. należy rozumieć nierozstrzygnięcie o żądaniu stron, czyli niezalążnienie przedmiotu sporu. Wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna tego zwrotu pozwala na przyjęcie, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości), nie uzasadniają uchylenia postanowienia co do istoty sprawy w postępowaniu nieprocesowym i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Tego rodzaju braki w postępowaniu dowodowym i uchybienia prawu materialnemu popełnione w procesie subsumpcji powinny być w systemie apelacji pełnej zalążywane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12).

W uzasadnieniu postanowienia z 16 listopada 2012 r., III CZ 83/12, po przeanalizowaniu stanowiska nauki i orzecznictwa, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że nierozpoznania istoty sprawy nie można wiązać z pominięciem rozpoznania części roszczeń lub wydania orzeczenia tylko co do części zgłoszonego żądania. Ma ono miejsce w sytuacji, gdy sąd nie orzekł o istocie sprawy, gdyż niezasadnie uwzględnił zarzut braku legitymacji czynnej lub biernej, zarzut przedwczesności powództwa, przedawnienia lub prekluzji dochodzonego roszczenia albo nie rozpatrzył zarzutu pozwanego zmierzającego do oddalenia powództwa, np. zarzutu potrącenia, prawa zatrzymania, nieważności umowy z powodu ich przeoczenia lub błędnego przyjęcia, że zostały one objęte prekluzją procesową. Zakwestionowanie przez sąd odwoławczy poglądu prawnego sądu pierwszej instancji co do podstawy prawnej rozpoznawanego roszczenia także nie oznacza, że sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego

z 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483). Nie jest też nierozpoznanie istoty sprawy sytuacja, gdy Sąd Rejonowy w uzasadnieniu swojego orzeczenia nie zajmie stanowiska wobec wszystkich problemów prawnych występujących w sprawie, jakby tego oczekiwał Sąd Okręgowy.

W świetle motywów zaskarżonego postanowienia nie może być też wątpliwości co do tego, że postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie nie jest dotknięte takimi brakami, które by wskazywały na konieczność jego przeprowadzenia w całości. Te czynności dowodowe, które Sąd Okręgowy uznał za konieczne do wykonania, może przeprowadzić sam ten Sąd.

4. Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji ma służyć skontrolowaniu, czy zostało ono prawidłowo wydane w jednej z sytuacji wymienionych w art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. Przy jego rozpoznawaniu Sąd Najwyższy nie bada jednak istoty sprawy, czyli tego, co w świetle zgłoszonego żądania i jego podstawy faktycznej stanowiło przedmiot postępowania, lecz jedynie ocenia, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy okoliczności są tymi, które w świetle art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. usprawiedliwiają wydanie orzeczenia kasatoryjnego, zamiast - co powinno być regułą - reformatoryjnego. Środek odwoławczy unormowany w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., przy całej swojej specyfice, pozostaje zażaleniem, nie służy zatem ocenie prawidłowości czynności procesowych sądu podjętych w celu wydania rozstrzygnięcia co do istoty sprawy ani także zaprezentowanego przez ten sąd poglądu na temat wykładni prawa materialnego mającego zastosowanie w sprawie.

Tak ograniczonego zakresu rozpoznania Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym prowadzonym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. wnioskodawca zdaje się nie dostrzegać, gdyż zarzutami naruszenia prawa nie objęła art. 386 § 4 k.p.c., który to przepis był podstawą wydania orzeczenia kasatoryjnego przez Sąd drugiej instancji. Wnioskodawca zarzucała, że zaskarżone postanowienie zapadło z naruszeniem art. 510 i art. 524 § 2 k.p.c., podczas gdy tego rodzaju zarzuty Sąd Najwyższy mógłby oceniać w postępowaniu kasacyjnym, dotyczącym postanowienia co do istoty sprawy. W postępowaniu zażaleniowym prowadzonym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Sąd Najwyższy nie kontroluje merytorycznie poglądów na temat zasadności bądź bezzasadności badanego przez

Sądy *meriti* roszczenia wyrażonych w uzasadnieniu orzeczenia kasatoryjnego sądu drugiej instancji. W postępowaniu tym Sąd Najwyższy wypowiada się jedynie o tym, czy – w świetle ustaleń na temat tego, jakie roszczenia są przedmiotem postępowania i w świetle wytkniętych sądowi pierwszej instancji uchybień co do ich identyfikacji, bądź co do zakresu, w jakim sąd ten przeprowadził czynności dowodowe w sprawie - uzasadnione było wydanie w postępowaniu apelacyjnym orzeczenia kasatoryjnego zamiast orzeczenia reformatoryjnego.

5. Stwierdzenie, że orzeczenie kasatoryjne Sądu drugiej instancji zostało wydane z naruszeniem art. 386 § 4 k.p.c. uzasadniało jego uchylenie, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.